

Tybetański pisarz skazany na więzienie

3 lipca 2011

Tybetański pisarz Tashi Rabten został skazany w południowo-zachodnich Chinach na cztery lata więzienia za swoje teksty na temat antychińskich wystąpień w Tybecie i ich tłumienia przez władze ChRL. Informację tę podała organizacja Międzynarodowa Kampania na rzecz Tybetu z siedzibą w Waszyngtonie. Według niej Rabten, wydawca zakazanego magazynu literackiego został skazany 2 czerwca przez sąd w południowo-zachodniej prowincji Syczuan. W skład redakcji magazynu wchodził również inni autorzy, którzy piszą o sytuacji w Tybecie. Czasopismo zostało wycofane z obiegu po zamieszczeniu w nim artykułów opisujących protesty w Tybecie z 2008 roku. Sam Rabten jest również współautorem zbioru tekstów o demokracji, wolności i równości zatytułowanych „Pisane krwią”. Aresztowano go – jak podaje Radio Free Asia – 6 kwietnia 2010 roku i przetrzymywano w powiecie Barkham w prefekturze autonomicznej Ngaba Tibet.

Demonstracje Tybetańczyków w marcu 2008 r., dla uczczenia stłumionego powstania tybetańskiego z 1959 r., w ciągu kilku dni przerodziły się w największe od 20 lat antychińskie wystąpienia, obejmujące także zamieszkane przez Tybetańczyków obszary poza Tybetańskim Regionem Autonomicznym (TRA), ale w historycznych granicach Tybetu. Według władz tybetańskich na wygnaniu, podczas dławienia protestów przez chińskie siły porządkowe zginęło wówczas 220 osób, a 7 tys. zostało zatrzymanych. Pekin twierdzi, że w Lhasie zginęło 22 ludzi, w większości cywilów.

Chiny utrzymują, że Tybet od wieków stanowi część ich terytorium, a Tybetańczycy – że ich ojczyzna przez większą część historii cieszyła się niezależnością. Pekin systematycznie odrzuca jakiegokolwiek oskarżenia o złe traktowanie i wyzysk Tybetańczyków, tłumacząc że chińskie

rządy przyniosły niezliczone korzyści temu ubogiemu i feudalnemu społeczeństwu.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)